

Co wiedzą noworodki?

„Niemowlęta uwielbiają dźwięki niemal tak samo jak mleko – podczas badań naukowych w wyniku ssania specjalnego smoczka podłączonego do komputera, nie będzie płynąć mleko, z głośnika popłyną dźwięki.”

Kiedy dzieci zaczynają się uczyć języka?

- Niemowlęta wiedzą wiele istotnych rzeczy o języku dosłownie od chwili urodzin i niezwykle dużo uczą się o języku, nim powiedzą pierwsze słowo.
- Większość tego czego się uczą we wczesnym okresie życia obejmuje system fonetyczny języka

Dlaczego mówiący różnymi językami słyszą i tworzą dźwięki na różne sposoby?

- Uszy i usta są wszędzie na świecie takie same
- To co się zmienia to nasze mózgi. Wystawienie na konkretny język odmienia nasze mózgi, kształtuje umysły, dlatego różnie odbieramy dźwięki. To z kolei powoduje, że ludzie mówiący różnymi językami na różne sposoby tworzą dźwięki.
- Bardzo małe niemowlęta rozróżniają dźwięki nie tylko własnego języka, ale wszystkich języków, włącznie z tymi, których wcześniej nie słyszały, bez względu na to w jakim kraju się wychowywały.
- Bez względu na to, kto do nich mówi: kobieta, mężczyzna, osoba o wysokim głosie, piskliwym, głębokim czy niskim.
- **Niemowlęta są „obywatelami świata”, to „superlingwiści”**
- Niemowlęta, kiedy do nich mówimy, skrzętnie grupują słyszane dźwięki w odpowiednie kategorie, które funkcjonują w danym języku.
- Nim niemowlę skończy rok, jego kategorie dźwięków mowy zaczynają przypominać kategorie języka dorosłych w ich kulturze (między 6 a 12 miesiącem życia)
- Niemowlęta najpierw opanowują dźwięki swego języka, co właśnie ułatwia im uczenie się słów
- Nauczywszy się tego, które dźwięki występują w ich własnym języku, niemowlęta uczą się, jakie w nim występują kombinacje dźwięków (np. w angielskim nigdy nie ma „zb”, w polskim jest np. Zbigniew)
- Wystarczy tylko raz powiedzieć dziecku nowe, nie istniejące w jego języku słowo, nazywając nową rzecz i wskazując na nią. Niemowlęta od razu przyjmują, że nowa nazwa, którą słyszą, nazywa przedmiot, który przed chwilą zobaczyły (natychmiastowe odwzorowywanie – instant mapping) i zapamiętują!
- Niemowlęta czerpią prototypy dźwięków mowy od dorosłych, których słyszą wokół siebie

Wielojęzyczność

- Potem sytuacja się odwraca: korzystają z prototypów, by rozszyfrować to co mówią dorośli, nawet jeśli ludzie mówią niewyraźnie (np. mają katar!)
- Tworzenie prototypów ma swoje ogromne plusy, ale i minusy. Ujemną stroną jest to, że te same prototypy powstrzymują niemowlęta przed odbieraniem tego, co mówią ludzie posługujący się obcym językiem
- Trochę starsze niemowlęta słyszą dźwięki poprzez filtr prototypów własnego ojczystego języka
- Również dźwięki przez nie wydawane zaczynają brzmieć jak dźwięki ich własnego języka
- **Pomiędzy 6 a 12 miesiącem życia niemowlę przestaje być „obywatelem świata” a staje się ograniczonym przez kulturę specjalistą, takim jak ty, czy ja.**

Dwujęzyczność...

Najczęściej zadawane pytania...

1. Skąd mam wiedzieć, że moje dziecko ma wystarczające „wystawienie” na obydwa języki, polski i angielski?

Dzieci, które uczą się dwóch języków jednocześnie, powinny mieć możliwość posługiwania się obydwojoma językami **codziennie**. Ważne jest, aby używały język **aktywnie**, poprzez kontakt z rodzicami, znajomymi, kolegami (rozmowy, gry i zabawy, wspólne czytanie po polsku), a nie tylko z DVD, czy telewizji. Dzieci uczą się języka, kiedy mają świadomość, że język jest im **potrzebny**. Ważne jest też, żeby dzieci były w sytuacjach, gdzie możliwe jest używanie tylko jednego języka. Dzieci, w momencie rozpoczęcia nauki w angielskiej szkole przyswajają angielski bardzo szybko w naturalnych sytuacjach i często ich rodzimy język zostaje wtedy odsunięty na drugi tor. Jak temu zapobiec?

2. Jaka jest „najlepsza” metoda, żeby pomóc dziecku być dwujęzycznym?

Francois Grosjean w swojej najnowszej publikacji o dwujęzyczności, podobnie jak inni lingwiści radzi, żeby rodzice, którzy pragną wychować dzieci w dwu językach używali tylko **jeden język w domu**, a mianowicie język ojczysty. Dodatkowo ważne jest to, aby język ojczysty był wzmacniany przez osoby inne niż rodzice, np. innych członków rodziny, polskich kolegów, nauczycieli w sobotniej szkole, itd. Drugi język, a więc angielski, jest językiem **„poza domem”** i dla dzieci mieszkających w Anglii jest językiem codziennym, słyszonym i używanym w szkole, na ulicy, w mediach, a więc językiem większości i jako taki zostanie przyswojony bez problemu. Dziecku łatwiej jest uporządkować sobie w głowie dwa systemy językowe, kiedy wie, że: **„w domu mówi się po polsku, a poza domem jest język angielski”**.

3. Jakie są korzyści bycia „dwujęzycznym” lub „wielojęzycznym”?

Można komunikować się i poznać wiele kultur, można rozmawiać i utrzymywać więzi rodzinne z krajem, babcią, dziadkiem, kuzynami...; umie się pisać i czytać w więcej niż jednym systemie, a więc stajemy się bogatsi umysłowo i emocjonalnie; poznanie jednego języka ułatwia naukę następnego; uczymy się innego podejścia do życia, rozszerzają się nasze perspektywy na świat, mamy więcej możliwości na znalezienie ciekawej pracy, możemy pomóc rodakom, bo znamy ich język i kulturę. Dzieci dwujęzyczne osiągają lepsze wyniki niż dzieci jednojęzyczne w zadaniach wymagających

uwagi i skupienia, a równie dobrze radzą sobie z zadaniami wymagającymi analizy. Czasami trudniej jest im osiągnąć takie same wyniki jak dzieci jednojęzyczne w testach słownictwa, co jest zrozumiałe, gdyż polski i angielski nie są dla nich jednakowo silne w tych samych tematach i sytuacjach życiowych. Bycie dwujęzycznym powinno być powodem do dumy i radości zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców, mimo, że czasami może być też trudnością. W takich momentach jest to bardzo ważne, aby rodzice wspierali dzieci w przekonaniu o tym jak ważne są obydwa języki.

4. Co powinno się zrobić jeśli dziecko ma diagnozę wady wymowy? Czy jest to spowodowane używaniem więcej niż jednego języka?

Pani Susanne Dopke, która zajmuje się badaniami w tej dziedzinie wyraźnie mówi, że dwujęzyczność **nie jest** przyczyną spowolnienia umiejętności mówienia czy wad wymowy. Zaprzestanie używania języka ojczystego nie poprawi wyników w nauce w szkole w języku większości. Przeciwnie, może mieć negatywne konsekwencje. Logopedzi wiedzą, że wady wymowy (specific language impairment – SLI) są takie same u dzieci jedno- i dwujęzycznych. Jeśli rodzice zauważą, że dziecko ma trudności z wymową polskich głosek, warto porozmawiać o tym z nauczycielem, koordynatorem SEN w szkole lub lekarzem GP.

5. Jak pomóc dziecku, które ma problemy z rozumieniem lub używaniem języka do komunikowania się?

1. Rozmawiaj do dziecka w ojczystym języku.
2. Używaj zrozumiałe słownictwo i gestykulację w jednoznaczny sposób.
3. Używaj proste słownictwo i zdania. Powtarzaj te same frazy, proś dziecko by powtarzało po tobie. Buduj kontekst sytuacyjny.
4. Gestykuluj, pokazuj, rób miny i demonstruj, aby ułatwić dziecku zrozumienie nowego słowa czy wyrażenia.
5. Nagradzaj dziecko za każdą próbę komunikowania się, pokaż, że interesuje cię to, co dziecko mówi.
6. W przedszkolu, szkole zapytaj, czy dziecko może mieć dodatkową pomoc w swoim ojczystym języku. Pomoże mu to w rozwinięciu umiejętności w j. angielskim.
7. Podziel się 10-20 polskimi słowami z przedszkolankami, nauczycielami.
8. Czytaj dziecku znane bajki po polsku, ucz krótkie wycieczki i wierszyki, aby ćwiczyć zapamiętywanie. Wiele z nich jest uniwersalnych i pomoże dziecku zrozumieć je po angielsku.
9. Graj z dzieckiem w gry słowne np. powiedz nazwy 5 owoców, 5 środków transportu lub 5 mebli... Pomoże to dziecku rozwinąć słownictwo i je kategoryzować.
10. Jeśli potrzebujesz pomocy, porozmawiaj ze szkołą w celu dodatkowych strategii pomocy dla twojego dziecka.

Na podstawie: „Naukowiec w kołysce”, Alison Gopnik, Andrew N. Meltzoff, Patricia K. Kuhl i materiałów z warsztatów „Bilingual Language Acquisition”, Dr Napoleon Katsos, Dr Nafsika Smith, BIN, University of Cambridge.